



Wstrząsające wyznanie aktorki

# Janda gotowa na śmierć

tylko u nas!  
**EX**CLUSIVE

„Gdybym umarła, moja córka Marysia przejmie wszelkie obowiązki.

„Trzymajcie się! Dziękuję za wszystko!

# Janda gotowa na śmierć

tylko u nas! **EXCLUSIVE**

**T**ego chyba nikt się nie spodziewał! Wielka aktorka Krystyna Janda (62 l.) przygotowuje siebie i bliskich do swojej śmierci. Wybacza winowajcom, zapewnia, że wszystko już jest zaplanowane i przygotowane do pogrzebu...

Mimo iż na dworze jest piękna pogoda i nie grozi nam jesienna depresja, Krystyna Janda świat widzi w czarnych kolorach.

Wielka aktorka i właścicielka Teatru Polonia zaczyna opowiadać o śmierci. O tym, że jest z nią oswojona, że przygotowuje na swoje odejście rodzinę, przyjaciół i współpracowników.

„Gdybym umarła, moja córka Marysia przejmie wszelkie zobowiązania i obowiązki, przygotowuję ją do tego od jakiegoś czasu. Nie wiem, czy jest już gotowa, ale w razie czego musi sobie poradzić. Poza tym reszta ludzi w Fundacji też wie, co robić. Trzymajcie się, dziękuję za wszystko...” – te szokujące zdania znalazły się ostatnio na blogu Jandy.

Mało tego – ona zaczyna się też rozliczać ze swoim życiem, robić swoisty bilans. „A i jeszcze jedno, nie mam do nikogo o nic pretensji, niczego nie żałuję, a sama wszystko wybaczam, wszystkim oprócz trzech osób”.

Skąd takie słowa w ustach tej energicznej aktorki?! Krystyna Janda tak wiele dokonała, tyle ról zagrała. Była przecież Agnieszka z „Człowieka z marmuru”, Helena Modrzejewską, Antoniną Dziwisz w „Przesłuchaniu”... Pracowała z najlepszymi reżyserami, z Andrzejem Wajdą (88 l.), Ryszardem Bugajskim (71 l.)... Nadal święci triumfy w teatrze, choćby w sztuce „32 omdlenia” z najwybitniejszymi polskimi aktorami – Jerzym Stuhrem (67 l.) i Ignacym Gogolewskim (83 l.). To

” Nie mam do nikogo o nic pretensji, niczego nie żałuję, a sama wszystko wybaczam...”

” Trzymajcie się, dziękuję za wszystko”

zdobywczynie wielu nagród. Jest wdową po Edwardzie Kłosińskim (†65 l.), matką trójki wspaniałych dzieci, Andrzeja (23 l.), Adama (24 l.) i Marysi (39 l.). Jest babcią. Kochają ją bliscy i widzowie. Więc mamy nadzieję, że to stan przejściowy, że minie...

ART



Cztery pokolenia rodziny Krystyny Jandy – od lewej córka Marysia, mama Zdzisława i wnusia Lena

” Gdybym umarła, moja córka Marysia przejmie wszelkie zobowiązania i obowiązki, przygotowuję ją do tego od jakiegoś czasu. Reszta ludzi w Fundacji też wie, co ma robić”

Krystyna Janda ma zaledwie 62 lata, a już wszystko przygotowała na wypadek swojej śmierci



Mieczysław Hryniiewicz (65 l.)

**MIECZYŚŁAW HRYNIEWICZ (65 l.), AKTOR:**  
– Trzeba planować życie, a nie śmierć, bo ją ma się jak w banku. Ojciec planował śmierć, to było straszne, zawsze mówił: „Gomuła się ucieszy, Gierek się ucieszy, bo umrę i nie będą musieli płacić mi emerytury”. Tatusz żył 87 lat, świetnie mu się widło.



Krystyna i Edward byli razem 27 lat

**E**dward Kłosiński (†65 l.) był drugim mężem Krystyny Jandy (62 l.). Do 1979 r. była ona żoną Andrzeja Seweryna (68 l.), z którym ma córkę Marysię (39 l.).

Z Kłosińskim Janda była w związku od 1981 r. To była wielka miłość Jandy. Aktorka opiekowała się nim do końca. Kłosiński zmarł na raka płuc w 2008 roku. Swoistym holdem dla niego jest film z 2009 r. „Tatarak” Andrzeja Wajdy (88 l.). Janda zagrała tam główną rolę, a fabuła dotyczy zbyt wcześnie nadchodzącej śmierci.

Kłosiński był wybitnym polskim operatorem filmowym, wysoko cenionym także za granicą. Uznawany jest za współtwórcę nurtu kina moralnego niepokoju. Był autorem zdjęć do najwybitniejszych dzieł: „Człowiek z marmuru”, „Panny z Wilka”, „Barwy ochronne”, „Wodzirej”, „Ziemia obiecana”, „Z biegiem lat, z biegiem dni”...

FOTO: ONS, EAST NEWS, JANDA.PL